

24 stycznia. III Niedziela zwykła. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

*(Jon 3,1-5.10) * Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: „Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam”. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział. Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

(Jon 3,1-5.10)

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: „Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam”. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział. Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

(Ps 25,4-5.6-7bc.8-9)

REFREN: *Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami*

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń,
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,
na swoją miłość, która trwa od wieków.
Pamiętaj o mnie w swoim miłosierdziu
ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i prawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy pokornych dróg swoich.

(1 Kor 7,29-31)

Mówię wam, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata.

Aklamacja (Mk 1,15)

Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

(Mk 1,14-20)

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi”. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

Komentarz:

„Czas się wypełnił – to są pierwsze słowa Pana Jezusa zapisane w Ewangelii św. Marka – i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Spróbujmy dzisiaj skomentować tylko te dwa słowa: „Czas się wypełnił”.

Również w naszym życiu codziennym na różne sprawy przychodzi właściwy im moment. Na przykład dla rolników przychodzi czas siewu i czas żniw – i nawet trudno sobie wyobrazić, żeby rolnik ten czas przegapił. Tak samo na dziecko przychodzi czas pójścia do szkoły, a na studenta czas egzaminów. Dopełnienie się czasu może dotyczyć również sytuacji negatywnych. Na przykład coś złego się dzieje w moim organizmie, aż człowiek poczuje, że najwyższa już pora pójść do lekarza. Albo ktoś nie przykłada się do swoich obowiązków, aż wreszcie przebierze się miarka i przywołujemy go do porządku. W Piśmie Świętym mamy ostrzeżenia, że może dopełnić się miara naszych niegodziwości.

Otóż te słowa Pana Jezusa: „Czas się wypełnił, nawracajcie się” zawierają w sobie co najmniej potrójne znaczenie. Na pierwsze znaczenie tych słów zwraca uwagę Apostoł w Liście do Galatów: „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, aby nas odkupił”. Gdyby nie Pan Jezus, to żaden grzesznik – a przecież wszyscy jesteśmy grzeszni – nie byłby w stanie zbliżyć się do Boga.

Natomiast w odniesieniu do nas, którzy już znamy Dobrą Nowinę, te słowa Pana Jezusa „Czas się wypełnił” mogą mieć znaczenie zarówno negatywne, jak pozytywne. Może być tak, że sumienie ci już od dawna sygnalizuje, że coś musisz z swoim życiem zrobić, bo dzieje się w nim za dużo zła. Być może zaczyna cię nawet ogarniać lęk, że cierpliwość Boża wobec ciebie i twego złego postępowania już się kończy. Wówczas te słowa: „Czas się wypełnił” znaczą: najwyższa już pora podjąć jakieś radykalne decyzje i szukać Boskiego Lekarza.

Dla tych zaś, którzy starają się żyć po Bożemu, słowa „Czas się dopełnił” będą nie tyle wezwaniem do radykalnej zmiany życia, ale raczej wezwaniem, ażeby to dobro, które dzieje się w naszym życiu, wreszcie zostało dopełnione. Może już od dawna nosisz się z takim czy innym dobrym zamiarem. Może właśnie teraz powinieneś ten zamiar zacząć realizować.

Tak czy inaczej, te słowa Pana Jezusa: „Czas się wypełnił” odnoszą się do każdego z nas. Choć do każdego z nas jakoś inaczej, stosownie do aktualnej mojej lub twojej sytuacji życiowej.

O. Jacek Salij OP